

PROTOKÓŁ Nr XXV/09

z XXV posiedzenia Rady Gminy Mielnik w dniu 22 lipca 2009 roku.

Sesja Rady Gminy rozpoczęła się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Mielnik o godz. 9⁰⁰ zakończyła się o godz. 13⁰⁰

Lista obecności radnych i zaproszonych gości znajduje się w załączeniu do protokołu.

Otwarcia XXIV sesji Rady Gminy Mielnik dokonał jej **Przewodniczący Pan Stefan Troc.**

Pan Przewodniczący powitał radnych i gości obecnych na sesji. Stwierdził, że na ustawowy skład Rady 15 radnych, w sesji uczestniczy 14 radnych.

Na protokolanta obrad Przewodniczący powołał **Panią Elżbietę Szymańską.**

W sesji udział wzięli:

- | | | |
|-----------------------------|---|---|
| 1. Pan Tadeusz Wołosieński | - | przedstawiciel Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie |
| 2. Pan Ryszard Broniszewski | - | Prezes Zarządu Polskiego Związku Wędkarskiego Okręg w Białymstoku |
| 3. Pan Jerzy Łucki | - | Dyrektor Biura PZW Okręg Białystok |
| 4. Pan Grzegorz Pul | - | Z-ca Dyrektora ds. Zagospodarowania i Ochrony Wód PZW Okręg Białystok |

Pan Przewodniczący poinformował, że XXV sesja Rady Gminy Mielnik zwołana została w trybie art.20 ust.3 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym(Dz.U.Nr 142, poz.1591 z 2001r. z późn.zm.).

Wniosek o zwołanie sesji podpisali następujący radni:

1. Adam Tobota
2. Jan Zduniewicz
3. Maria Boguszevska
4. Wiesław Kochanowski
5. Kazimierz Tobota

(wniosek na str.....prot.)

Wnioskodawcy przedstawili następujący porządek obrad XXV sesji Rady Gminy:

1. *Informacja wójta na temat planowanego harmonogramu realizacji inwestycji gminnej: Budowa oczyszczalni ścieków wraz z kanalizacją-Mielnik.*
2. *Podjęcie uchwały w sprawie przyspieszenia realizacji poszczególnych etapów budowy oczyszczalni wraz z kanalizacją.*
3. *Informacja wójta o dotychczasowych działaniach służb gminnych w zakresie usuwania skutków poważnego zanieczyszczenia wody w Bugu oraz propozycje zamierzeń związanych z zapobieganiem w przyszłości podobnym katastrofom i przedsięwzięć związanych z odbudową życia biologicznego w rzece.*
4. *Podjęcie uchwały w sprawie działań związanych z usuwaniem skutków zanieczyszczeń*

rzeki Bug oraz zamierzeń związanych z odnową życia biologicznego tej rzeki na odcinku graniczącym z Gminą Mielnik.

5. *Informacja Zakładu Gospodarki Komunalnej w Mielniku o przyczynach zanieczyszczeń wody w wodociągu gminnym w ostatnich 12 miesiącach oraz o podjętych działaniach mających zapewnić bezpieczne korzystanie z wodociągu w przyszłości.*

Do punktu 1.

Pan Tomasz Gorochowicz - Zastępca Wójta Gminy Mielnik przedstawił informację na temat budowy oczyszczalni ścieków i kanalizacji w Mielniku.

Zgodnie z przyjętym budżetem gminy na 2009r. oraz limitami wydatków na wieloletnie programy inwestycyjne budowa oczyszczalni i kanalizacji w Mielniku podzielona została na dwa etapy.

- I etap – budowa oczyszczalni
- II etap – budowa kanalizacji sanitarnej.

Podziału tego dokonano ze względu na proces pozyskania środków na inwestycje.

Na budowę oczyszczalni ścieków planujemy pozyskanie środków z PROW, w tej sprawie złożony został do Urzędu Marszałkowskiego wniosek o dotację w wysokości 4 mln.złotych.

Realizacja tej inwestycji przewidziana jest do roku 2011.

Jeśli chodzi o II etap – kanalizację sanitarną, to szacunkowa wartość tej inwestycji wyniesie około 14 mln.złotych. Ze względu na wielkość inwestycja ta nie może być finansowana z PROW (graniczną kwotą w PROW jest 4 mln.zł.), stąd środki na II etap chcemy pozyskać z RPO Województwa Podlaskiego. Prawdopodobny nabór wniosków do RPO przewidziany jest we wrześniu br. Ze środków tych można sfinansować do wysokości 75% prowadzonej inwestycji. Inwestycja ta będzie realizowana w latach 2010-2012.

Pan Adama Tobota

Jaki jest termin rozpatrzenia wniosku w sprawie dofinansowania budowy oczyszczalni?

Pan Tomasz Gorochowicz

Urząd Marszałkowski ma 60 dni na rozpatrzenie wniosku, do końca sierpnia będziemy znali decyzję.

Pan Kazimierz Tobota

Pan radny słyszał w telewizji, że PROW jest zagrożony i nie wiadomo czy otrzymamy z niego środki. Czy w tej sytuacji jest przewidziane jakieś inne rozwiązanie, czy mimo nie otrzymania funduszy z PROW będziemy mogli rozpocząć tę inwestycję?

Pan radny zwrócił się z zapytaniem czy przed otrzymaniem środków nie można by uzbroić teren w media, np. światło, co potem znacznie przyspieszyłoby wszelkie prace. Brak uzbrojenia terenu przeciągnie czas realizacji inwestycji.

Pan Tomasz Gorochowicz

Stwierdził, że nic mu nie jest wiadome w sprawie zagrożenia środków z PROW. Program ten obejmuje bardzo wiele form pomocy w różnych dziedzinach. Na działania związane z ochroną środowiska i budowę oczyszczalni są zarezerwowane środki, wiadomo ile tych pieniędzy jest i jak mają być dzielone. Do chwili obecnej nie ma żadnej oficjalnej informacji,

że w tej dziedzinie program jest zagrożony.

Jeśli chodzi o wcześniejsze uzbrojenie terenu, to nie jest to możliwe, ponieważ projekt obejmuje budynek oczyszczalni i media, nie da się tego wyodrębnić. Koszty doprowadzenia energii są w jednym projekcie i ujęte zostały we wniosku, który został złożony do PROW.

Pan Jan Zduniewicz

1. Jaki jest zapisany w planie okres realizacji I etapu budowy oczyszczalni?
2. Jaka jest różnica między kwotą wniosku złożonego do PROW a planem wydatków na I etap?
3. Czy poza brakiem na dzisiaj środków finansowych są jakieś inne przyczyny, które mogą powodować, że z chwilą uzyskania środków nie można będzie rozpocząć inwestycji?

Pan Tomasz Gorochowicz

1. Okres realizacji I etapu inwestycji obejmuje lata 2009-2011. W uchwale budżetowej są wykazane środki poniesione do tej pory, głównie związane z opracowywaniem dokumentacji i pracami pomocniczymi.
2. Wniosek do PROW opiewa na 4 mln.złotych, koszt I etapu jest szacowany wg. kosztorysu inwestorskiego na 7,5 mln.zł.
3. Pan Gorochowicz stwierdził, że nie zna okoliczności które uniemożliwiłyby rozpoczęcie inwestycji po uzyskaniu środków.

Pani Maria Boguszevska

Czy w dokumentacji na budowę oczyszczalni jest taki dokument jak ocena oddziaływania tej inwestycji na środowisko naturalne?

Pan Tomasz Gorochowicz

Projekt oczyszczalni ścieków posiada taki dokument, bez tego dokumentu nie uzyskalibyśmy pozwolenia na budowę.

Pan Adam Tobota

Zwrócił się z zapytaniem do Wójta Gminy co zrobi w sytuacji, kiedy nie otrzymamy środków z PROW. Jakie działania zostaną podjęte w tej sprawie?

Odnosząc się do stwierdzenia Zastępcy Wójta, że nie można wydzielić z projektu zabezpieczenia w media Pan radny przypomniał, że jeszcze dwa lata temu podobnie mówiono w sprawie rozbicia budowy oczyszczalni na dwa etapy, z wydzieleniem kanalizacji, potem okazało się to możliwe. Z mediami do oczyszczalni może być podobnie.

Pan Wójt Gminy

PROW ma wiele obszarów działania i być może niektóre będą zagrożone. Media - prasa, radio i telewizja nie są dostateczną wykładnią, na której można opierać plan finansowy inwestycji. Z informacji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi wiemy, że środki przeznaczone na to działanie nie są zagrożone.

Jeśli chodzi o rozdzielenie inwestycji, to dwa lata temu byliśmy w innych realiach. Dzisiaj są inne warunki, nie my je ustalamy, musimy się jednak do nich dostosować.

Wszystkie informacje na temat składania wniosków do PROW i RPO można uzyskać na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego.

Pan Wójt stwierdził, że jest przekonany, że środki z PROW otrzymamy, ponieważ nie ma żadnych przesłanek, że będzie inaczej. Wniosek złożyliśmy w terminie, został przyjęty i jest w fazie badań. Jeśli będą jakieś zapytania do wniosku, to będziemy je wyjaśniać. Na dzisiaj żadnych zapytań nie ma.

W przypadku czarnego scenariusza (nie przyznania środków) będą inne rozwiązania, dzisiaj jest za wcześnie o tym mówić.

Na pytanie **Pani Marii Boguszewskiej** czy wcześniej składano jakieś wnioski do PROW i czy zostały one odrzucone, Pan Wójt odpowiedział, że od 2007r. jest to pierwszy nabór wniosków do PROW.

Pan Adam Tobota poprosił o konkretną odpowiedź, co zrobimy po 1 września br. w sytuacji, kiedy nie otrzymamy pieniędzy na oczyszczalnię.

Były już takie sytuacje, mieliśmy dostać pieniądze na muzeum, na odnowę parku i nic z tego nie wyszło.

Pan Stefan Troc przypomniał, że w ubiegłych latach ubiegłych przestrzegał Radę przed rozdysponowywaniem środków przeznaczonych na oczyszczalnię. Rada lekką ręką przeznaczała pieniądze z oczyszczalni między innymi na klub sportowy. Proponował aby tych pieniędzy nie przeznaczać na inny cel. Pan radny Adam Tobota był wówczas za składaniem wniosków o środki na oczyszczalnię, teraz więc należy poczekać na rozstrzygnięcie.

Pan Wójt Gminy

Poinformował, że aby podjąć decyzję musi dysponować pewnymi danymi. Na dzisiaj nie ma żadnych zagrożeń w sprawie dofinansowania. Kiedy będzie zagrożenie, Wójt podejmie stosowne działania, o których powiadomi Radę. Rada Gminy w kwestii budowy oczyszczalni wypowiedziała się w uchwale w sprawie zmiany budżetu podjętej na sesji w dniu 26 czerwca br.

Wójt stwierdził, że na ten temat nie ma już nic więcej do dodania.

Jeśli chodzi o muzeum, to wniosek jest w trakcie rozpatrywania i w tej sprawie żadne decyzje jeszcze nie zapadły.

Pan Jan Zduniewicz

Stwierdził, że do dzisiaj, przez parę lat, że środków przedakcesyjnych i ze środków unijnych gmina nie otrzymała ani złotówki. Nie wynikało to z tego, że jesteśmy źli i nie chcą nam dać, tylko dlatego, że nie składano wniosków o to.

Zapisy w budżecie na temat oczyszczalni nie są harmonogramem prac. Raz jeszcze poprosił o udzielenie odpowiedzi na pytanie, co Wójt zamierza zrobić w sytuacji nie otrzymania środków z PROW.

Rada Gminy przyjęła do wiadomości informację Wójta na temat planowanego harmonogramu realizacji inwestycji gminnej: Budowa oczyszczalni ścieków wraz z kanalizacją-Mielnik.

Do punktu 2.

Pan Adam Tobota w związku z informacją złożoną przez Pana Wójta wniósł poprawkę do przedłożonego projektu uchwały w sprawie wyrażenia woli na podjęcie działań dotyczących

przyspieszenia realizacji poszczególnych etapów budowy oczyszczalni ścieków wraz z kanalizacją.

W § 2 uchwały w miejsce zapisu „do 31 sierpnia 2009r.” wprowadził zapis „do 30 września 2009r.”.

Do tego terminu znana już będzie decyzja w sprawie środków z PROW.

Pan Stefan Troc zwrócił się z zapytaniem do wnioskodawców czy zapis w § 3 uchwały jest zgodny z prawem. Jak można wyłonić wykonawcę nie mając zapewnionych środków? Wyłaniając wykonawcę podpisuje się umowę.

Pan Adam Tobota

Jeżeli do 30 września br. Pan Wójt poinformuje Radę o zabezpieczeniu środków, czy to z PROW czy z innych źródeł, to będziemy mieli zabezpieczoną inwestycję. Do końca grudnia, uwzględniając wszelkie procedury przetargowe, jesteśmy w stanie wyłonić wykonawcę.

Pan Jan Zduniewicz

W projekcie uchwały umieszczono termin wyłonienia wykonawcy do końca br. ponieważ z praktyki i doświadczeń w przygotowywaniu inwestycji w tej gminie wiadomo, że jeśli nie zrobimy tego w tym roku, to pół przyszłego roku będzie dla tej inwestycji stracone. A jest to inwestycja, na którą wszyscy czekają.

Pan Stefan Troc wyraził przypuszczenie, że być może radni poczuł zbliżający się koniec kadencji. Budowa oczyszczalni i kanalizacji ustalona była przez poprzednią Radę, ta Rada potrafiła tylko zmienić jej lokalizację. Raz jeszcze przypomniał, że przestrzegał radnych przed trwonieniem środków przeznaczonych na oczyszczalnię.

Pan Adam Tobota

Przypomniał, że wnioskodawcy uchwały głosowali przeciw budżetowi na ten rok ze względu na zbyt małe środki na oczyszczalnię.

Zarzucił Panu Przewodniczącemu, że w poprzednich latach też brał udział w trwonieniu środków na oczyszczalnię.

Pan Wójt Gminy

Paragraf 3 projektu uchwały jest zdaniem Wójta niezgodny z obowiązującym prawem, bo Rada Gminy nie może nakazać Wójtowi podjęcie zobowiązań finansowych, bez wskazania źródła ich finansowania. W budżecie gminy nie ma środków na ten cel. Jeśli Rada Gminy podejmie tę uchwałę, to Wójt ją zaskarży.

Pan Kazimierz Tobota

Stwierdził, że Wójt oszukuje radnych, zgromadzonych gości i sołtysów, że nie ma zabezpieczonych środków w budżecie. Rada upoważniła Wójta specjalną uchwałą do zaciągnięcia na ten cel kredytu w sumie 7 mln. złotych.

Pan Przewodniczący Rady stwierdził, że nie przypomina sobie aby Rada Gminy podjęła taką uchwałę.

/po przerwie/

Pan Jan Zduniewicz wprowadził zmianę do projektu uchwały w sprawie wyrażenia woli na podjęcie działań dotyczących przyspieszenia realizacji poszczególnych etapów budowy oczyszczalni ścieków wraz z kanalizacją.

Paragraf 3 projektu uchwały otrzymał następujące brzmienie: „*Rada Gminy wyraża wolę aby wyłonienie wykonawcy inwestycji – budowa oczyszczalni ścieków nastąpiła w terminie do 31 grudnia 2009r.*”

Zapewnił, że intencją wnioskodawców nie była chęć łamania prawa, utrudniania czegoś, radni chcieliby tylko wiedzieć więcej o terminach i o konkretach dotyczących oczyszczalni.

Nawiązując do wcześniejszej wypowiedzi Pana Przewodniczącego w sprawie oczyszczalni stwierdził, że prawdą jest, że większością głosów Rada Gminy poprosiła Pana Wójta o zmianę lokalizacji oczyszczalni i prawdą jest, że Pan Wójt w terenie, razem z Radą, ustalił inne miejsce lokalizacji. Na zapytania kierowane do Pana Wójta Wichowskiego i Pana Wójta Gorochowicza radni otrzymywali informację, że inwestycja będzie realizowana w miejscu ustalonym na sesji wyjazdowej w terenie. Potem okazało się, że inwestycja będzie w innym miejscu.

Pan radny stwierdził, że wnioskodawcy nie chcą niczego utrudniać, chcą jedynie, aby ta inwestycja rozpoczęła się. Stąd przygotowanie projektu uchwały w taki sposób, że zobowiązanie dotyczy i radnych i władzy wykonawczej.

Pan radny stwierdził, że swoją kampanię wyborczą rozpoczął po złożeniu ślubowania radnego i zapewnił, że pozostanie aktywny do końca kadencji. Poprosił, aby to szanować a nie krytykować.

Rada Gminy przy 5 głosach za, 8 przeciw i 1 głosie wstrzymującym się odrzuciła projekt uchwały w sprawie wyrażenia woli na podjęcie działań dotyczących przyspieszenia realizacji poszczególnych etapów budowy oczyszczalni ścieków wraz z kanalizacją.

(projekt uchwały w załączeniu na str.....prot.)

Do punktu 3.

Pan Tomasz Gorochowicz przedstawił informację z przebiegu akcji Bug 2009 “Śnięte ryby”.
(w zał. na str.....prot.)

Pan Wójt odczytał fragment komunikatu WIOŚ w Białymstoku o stanie niektórych rzek województwa podlaskiego wskazujący na to, że przyczyną śnięcia ryb jest spływ zanieczyszczeń z powierzchni terenu do koryt rzek Bugu i Nurca na skutek intensywnych opadów.

Pan Jerzy Łucki – Dyrektor Biura Polskiego Związku Wędkarskiego Okręg w Białymstoku.

Poinformował, że wszystkie wody śródlądowe w naszym kraju zostały objęte pewnymi granicami, są ponumerowane i podzielone na obwody. Odcinek Bugu w Mielniku jest użytkowany przez PZW Okręg w Białej Podlaskiej, z którym PZW Okręg w Białymstoku ma porozumienie na działanie. Właścicielem rzeki jest Skarb Państwa a w jego imieniu działa Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Warszawie. Trzeba bardzo uważać na podejmowanie jakichkolwiek uchwał w tej sprawie. Gmina niewiele ma do powiedzenia jeśli chodzi o działania na wodzie, może jednak zadbać o utrzymywanie w należytym stanie terenów przy rzece.

Pan Tadeusz Wołosinski – przedstawiciel Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie.

Pan Wołosinski przedstawił sytuację prawną związaną z rzeką Bug, w tym dotyczącą odcinka w Mielniku. Okręg PZW w Białej Podlaskiej jest dzierżawcą rzeki na odcinku w Gminie Mielnik i ponosi wszelką odpowiedzialność związaną z utrzymaniem wód na tym odcinku w należytym stanie.

Przedstawił również chronologiczny przebieg zdarzeń związanych z przyduchą na rzece Bug, od momentu powzięcia o tym informacji. Pierwsze informacje na ten temat dotarły do RZGW w dniu 3 lipca br. o godz. 17 i dotyczyły rzeki Liwiec. 4 lipca br. stężenie tlenu w Bugu, na naszym terenie, wynosiło 1-2 mg. na litr wody, co jest bardzo mało. Na Liwcu zaś w tym samym czasie wynosiło 0,17-0,14 mg. na litr wody.

W dniu dzisiejszym ilość tlenu na naszym terenie wynosi 4-5 mg. na litr wody, zaś w Bugu dolnym, koło Wyszkowa, 1-2 mg.

Pan Wołosinski przypomniał, że podobną przyduchę na Bugu mieliśmy w 1979r., była to przyducha zimowa, letniej przyduchy na Bugu nikt nie pamięta.

Pan Adam Tobota

Zwrócił się z zapytaniem jaka zawartość tlenu powinna być w wodzie, aby mogło tam istnieć życie.

Pan Wołosinski odpowiedział, że od 6 do 7 miligramów tlenu musi być w litrze wody. W najbardziej krytycznym momencie mieliśmy tlenu 0,17 mg.

Pan Adam Tobota

Skrytykował postawę władz gminy w związku z klęską ekologiczną na Bugu. Przypomniał, że szczyciliśmy się fantastycznie przygotowaną i zaplanowaną klęską w Adamowie, związaną z wyciekiem ropy naftowej, były władze województwa, służby były do niej przygotowane i zażegnano ją w jeden dzień. Mamy inną klęskę na ogromną skalę – prawdziwą, ale żaden urzędnik nie był do niej przygotowany. Od 4 lipca, od kiedy wiemy o klęsce, nie robimy nic, bo nie znamy wyników badań wody i nie wiemy jakiego rodzaju jest skażenie. Nikt nie pokwapił się zadzwonić do gmin położonych w górnym odcinku rzeki i zapytać o te wyniki.

Od 4 do 8 lipca nikt nie wiedział czy można korzystać z wody w Bugu, kąpać się, pić zwierzęta. Dopiero 8 lipca ukazały się ogłoszenia przestrzegające przed korzystaniem z tej wody. A gdyby okazało się, że jest to skażenie chemiczne?

Zadziałano w sposób typowo urzędniczy, nie robiąc nic. Może należało uczciwym ludziom pozwolić aby zrobili przekop i oczyścili starorzecze Bugu. Są takie wyjątkowe sytuacje kiedy trzeba działać nie patrząc na swój stół urzędniczy i nie mówić, że Bug nie jest naszą rzeką i niech tą sprawą zajmują się wędkarze. Pan Tobota stwierdził, że Bug od 47 lat jest jego rzeką i robi wszystko dla jej ratowania.

Wyraził dezaprobatę dla postawy Wójta Gminy, który 5 lipca wiedział już o tej sprawie a mimo tego poszedł na urlop wypoczynkowy. Jest to zdaniem Pana radnego kolejna sytuacja, kiedy Wójt w obliczu trudnej sytuacji idzie na urlop. Jeśli samemu nie podejmuje się jakichś działań, należało pozwolić działać ludziom uczciwym.

Pan radny zwrócił się z zapytaniem czy w Bugu istnieje życie i ile trzeba czasu aby to życie odbudować. W jaki sposób możemy pomóc rzece?

Pan Tadeusz Wołoskiński

Przypomniał, że pierwsze badania wody wykonane zostały 4 lipca i już wówczas było wiadomo, że nie jest to skażenie chemiczne, lecz odtlenienie wody.

Pan Grzegorz Pul – z-ca Dyrektora ds.Zagospodarowania i Ochrony Wód PZW Okręg Białystok, ichtiolog

Rozważając teoretycznie w Bugu, przy takiej ilości tlenu, nie powinno być życia. Jednak wcześniejsze doświadczenia z rzeką Supraśl pokazują, że tak być nie musi. W 2003r. podobna sytuacja jak na Bugu wystąpiła na rzece Supraśl, odczyty przez okres tygodnia pokazywały zerowy stan tlenu, ilość ryb które wówczas padły była bardzo duże. Życie jednak pokazało, że co natura odbiera, to również zwraca. Ryby pochowały się w różne miejsca i nie wszystkie zginęły, bardzo szybko zaczęło wracać życie do Supraśli. Wykonano wiele zabiegów wspomagających przywracanie życia i rzeka szybko odbudowała się.

Bug jest olbrzymią rzeką, z dużą ilością dopływów i kiedy woda się oczyści, to będzie można odpowiedzieć na pytanie czy jest w niej życie. Trzeba będzie wykonać kontrolne odłowy, aby sprawdzić czy w rzece pozostał jakiś naturalny potencjał, czy też wszystko należy odbudować sztucznie.

Dzisiaj nie można jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie czy jest w Bugu życie, przyroda jednak często nas zdumiewa swoją potęgą i mocą.

Na pytanie Pana Adama Toboty czy jest potrzeba wykonania badania życia w Bugu odpowiedział, że najwcześniej takie badania będzie można wykonać jesienią. Może to zrobić użytkownik rzeki czyli PZW, na bieżąco badania na Bugu prowadzi Uniwersytet Łódzki.

Pan Ryszard Broniszewski – Prezes PZW Okręg w Białymstoku

Poinformował, jakie działania, w podobnej sytuacji, przeprowadzono na rzece Supraśl. Oczyszczone i udrożnione zostały wszystkie rowy melioracyjne dopływające do Supraśli. Dzięki udrożnieniu rowów i wykoszeniu traw rzeka Supraśl uratowała się od tej sytuacji jaka nastąpiła na innych rzekach. Woda po deszczach wolno spływała z pól do rzeki i rzeka zdążyła nasycić tlenem tę część wody, która była beztlenowa. Takie zabiegi pielęgnacyjne należy przeprowadzić na terenie Gminy Mielnik, wszystkie przyduchy spowodowane są głównie złym stanem rowów melioracyjnych. Na nieczyszczonych rowach tworzą się zatory z siana spływającego z łąk, jak tak duża ilość traw wpadnie do rzeki, to rzeka nie jest w stanie tego naraz przerobić. Odbudowa życia na Supraśli trwała półtora roku.

Pan Tadeusz Wołoskiński

Stwierdził, że wbrew prognozom na Bugu nie jest tak tragicznie jak na innych rzekach w regionie. Na Bugu daje się zaobserwować, że jakaś ilość ryby jest w rzece, potwierdzają to wędkarze, widać również buszującą rybę przy brzegach rzeki. Będą robione próbne odłowy, aby określić jakich gatunków zginęło najwięcej, jakie pozostały i na tej podstawie będzie dokonywane zarybianie. W sprawę włącza się Ministerstwo Rolnictwa, są tam środki na ten cel.

Pan Jerzy Łucki

Podlaski Urząd Wojewódzki i Urząd Marszałkowski w Białymstoku obiecały pomoc w likwidacji skutków katastrofy na rzekach Podlasia. Okręg Podlaski PZW ma kontakt z Chełmem, Białą Podlaską i Siedlcami, wspólnie będą podejmowane działania w tej sprawie.

Pan Jan Zduniewicz

Przedstawił swoją ocenę sytuacji w tej sprawie. Stwierdził, że działania w innych gminach (Drohiczyn) były błyskawiczne, czego nie można powiedzieć o naszej gminie. Późno zaczęto zbierać śniętą rybę, brakowało rękawic, worków, sprzętu, ogłoszenia pojawiły się dopiero 9 lipca. Jeśli byłoby to skażenie chemiczne, to ludzie i zwierzęta nie byli w tym czasie chronieni i mogłoby dojść do niepowetowanych strat. Stwierdził, że wyjaśnienia Pana Gorochowicza nie przekonują go.

Kiedy już wiedzieliśmy co się stało, na stronie internetowej gminy nie pojawiły się informacje o zagrożeniu, nadal brak jest dla potencjalnych turystów wybierających się do Mielnika informacji, że jest już dobrze, że nie śmierdzi, że ryba jest w rzece. Taka informacja powinna ukazać się w mediach.

Pan Zduniewicz stwierdził, że należy wyciągnąć wnioski z tej sprawy i na przyszłość działać lepiej. Sprawniej powinien działać sztab kryzysowy, który nie sprawdził się. Pan Wójt powinien baczniej przyjrzeć się pracy osoby, która tym sztabem kierowała i która na posiedzeniu powiatowego sztabu w Starostwie powiedziała, że zanieczyszczenie Bugu nie jest naszą sprawą.

Zaapelował o poszukanie możliwości i środków z różnych źródeł, mających na celu odnowę życia w Bugu. Jako samorząd również powinniśmy się do tego włączyć.

Pan Andrzej Kałanczyński

Poinformował, że tylko wędkarze z Mielnika brali czynny udział w oczyszczaniu rzeki. Wędkarze z innych wsi nie włączyli się do tych działań.

Pan Marek Mirowski – Prezes Koła Wędkarskiego w Mielniku

Podziękował Panu Przewodniczącemu za upomnienie i przywołanie do porządku przedstawiciela gminy na spotkaniu u Starosty.

Pan Mirowski poinformował o działaniach podjętych przez Koło w Mielniku w sprawie oczyszczania rzeki. Już od 4 lipca rozpoczęto odławianie śniętych ryb, poinformowano również o tym fakcie wszystkie służby, PZW, Ministerstwo Ochrony Środowiska itp. Odłowione ryby zadołowano, ponieważ jeszcze wtedy nie wiadomo, że dołować nie można a należy utylizować. Wędkarzom w tych działaniach nie udzielono żadnego wsparcia, czy to ze strony policji, straży pożarnej czy samorządu gminnego. Brak było łódek do odławiania, chociaż w Niemirowie jest dyżurna łódka.

Zaapelował o stworzenie wspólnej drużyny wędkarzy, samorządowców i wszystkich ludzi, którzy chcą pomóc w tej sprawie. Są oferty pomocy finansowej od kół wędkarskich, prywatnych osób, trzeba to tylko zorganizować.

Pan Wiesław Kazimierz Saciuk

Wyjaśnił, że łódź którą dysponuje nie jest łodzią alarmową lecz służbową. Bez zgody przełożonego Pan Saciuk nie może jej używać.

Pan Stefan Troc

Stwierdził, że jeżeli przepisy prawa na to pozwalają, ze strony Rady Gminy nie będzie przeszkód aby w budżecie gminy zabezpieczyć środki na odnowę życia w Bugu. Inicjatorem takiej odnowy nie może być jednak gmina tylko instytucja taka jak PZW lub inny użytkownik rzeki.

Pan Adam Tobota

Stwierdził, że cieszy go że w sprawie rzeki dochodzimy do pewnego konsensusu, że wszystkim nam o to samo chodzi. Może Wójt i Urząd Gminy postara się doprowadzić do spotkania przedstawicieli władz gmin leżących nad rzeką i wspólnie zostanie ustalone, jak rzece można pomóc. To nie jest problem tylko jednej gminy. Stąd zdaniem Pana radnego trzeba opracować program określający nasz udział w odnowie rzeki Bug.

Pan Tadeusz Wołosiński raz jeszcze stwierdził, że dopóki nie będą przeprowadzone próbnego odłowu ryb, które pozwolą określić jaka ryba została a jaka wyginęła, nie można podejmować żadnych działań na rzece. Zajmie się tym PZW Odział Biała Podlaska, bo oni dzierżawią ten odcinek rzeki. Na pewno zwrócą się o pomoc do gminy.

Pan Wójt Gminy

Poinformował o zasadach działania sztabu kryzysowego. Określają to przepisy prawa. Kompetencje poszczególnych osób są precyzyjnie określone i nie można wejść w kompetencje innych osób.

Przedstawił radnym chronologiczny przebieg zdarzeń i podejmowanych działań, jakie podjęto po powzięciu informacji na temat stanu rzeki Bug.

Pan Wójt stwierdził, że sytuacja która wydarzyła się na rzece nie była wcześniej rozpracowywana przez Wojewódzki Sztab Zarządzania Kryzysowego. Inne sytuacje przewidziano, ćwiczone ewentualny przebieg zagrożenia, tej sytuacji niestety nie. Należy z tego wyciągnąć wniosek, że ćwiczenia takie trzeba przeprowadzić i wniosek ten Wójt zgłosi Wojewodzie.

Stało się nieszczęście ale nie oznacza to, że bezwzględnie trzeba znaleźć winnego, bo nikt tu nie zawinił. Nie mniej jednak, ze sprawy tej należy wyciągnąć pewne wnioski na przyszłość. Wszyscy powinniśmy wziąć udział w odbudowie życia w rzece, znajdując właściwe do tego miejsce. Na dzisiaj nie powinniśmy tworzyć żadnych programów ani planów, bo to nie należy do naszej kompetencji. Jest właściciel rzeki, użytkownik, my zaś możemy tylko pomóc i wesprzeć ich działania.

Do punktu 4.**Pan Adam Tobota**

Przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia woli podjęcia działań związanych z usuwaniem skutków zanieczyszczeń rzeki Bug oraz związanych z odnową życia biologicznego rzeki na odcinku graniczącym z gminą Mielnik.

Pan Tobota wprowadził zmianę do projektu uchwały nadając paragrafowi 2 następujące brzmienie:

„Zobowiązuje się wójta gminy do opracowania do 31 grudnia 2009r. programu usuwania skutków wynikłych z zanieczyszczenia rzeki Bug oraz odnowy życia biologicznego w rzece, na odcinku graniczącym z gminą Mielnik.”

Pan Wójt Gminy

Raz jeszcze stwierdził, że nie można tworzyć programu odnowy Bugu, bo nie jesteśmy gospodarzami tej rzeki. Rada nie może zobowiązać Wójta do stworzenia programu dla rzeki, która nie jest własnością gminy.

Pan Przewodniczący Rady zwrócił się do Dyrektora Biura PZW Okręg w Białymstoku z zapytaniem jak była pomoc samorządu Supraśla w odbudowie życia na rzece Supraśl.

Pan Jerzy Łucki

Zadbano o tereny przy rzece – koszenie i zbieranie traw, odmulanie rowów melioracyjnych. Zabiegi te pozwoliły w ciągu 3 lat na odbudowę życia w rzece, były to działania nie na samej wodzie, ale na terenach przylegających do niej. Tereny przylegające stanowią o czystości rzeki. Na takich działaniach powinna skupić się uwaga gminy, zaś zadania na wodzie nie są zadaniami gminy.

Pan Adam Tobota przedstawił nowy zapis par.2 projektu uchwały:

„Rada Gminy wyraża wolę aby do 31 grudnia 2009r. Wójt Gminy przygotował propozycję działań na terenie gminy mających w przyszłości przeciwdziałać skutkom klęsk ekologicznych na rzece Bug.”

Pan Stefan Troc poinformował radnych o działaniach spółki wodnej na terenie gminy oraz o pomocy finansowej udzielanej spółce przez gminę. Urządzenia melioracyjne na obiektach zielonych pochodzą z lat 60, są stare i niektóre z nich wymagają całkowitej odbudowy. Z dotacji otrzymywanej z budżetu gminy urządzenia te są systematycznie odbudowywane (odbudowano kilka przepustów). Rowy i skarpy są koszone mechanicznie. Problem stanowi nie koszenie łąk przez niektórych rolników, np. na Niemirowie.

Pan Przewodniczący stwierdził, że nie widzi potrzeby opracowywania dokumentów które zobowiązywałyby Wójta do jakichś działań w tym zakresie, ponieważ działania te są realizowane przez spółkę wodną.

Pan Adam Tobota

Wprowadził kolejną poprawkę do projektu uchwały polegającą na wykreśleniu par.3, który po zmianie par.2 stał się bezprzedmiotowy.

Wnioskodawcy uchwały jednogłośnie opowiedzieli się za zmianą treści uchwały (5 radnych).

Rada Gminy przy 5 głosach za i 8 przeciw odrzuciła projekt uchwały w sprawie wyrażenia woli podjęcia działań związanych z usuwaniem skutków zanieczyszczeń rzeki Bug oraz związanych z odnową życia biologicznego rzeki na odcinku graniczącym z Gminą Mielnik.

(w zał. na str.....prot.)

/po przerwie/

Do punktu 4.

Pani Ewa Samojluk – Dyrektor ZGK w Mielniku

Pani Dyrektor poinformowała, że brak jest jednoznacznej przyczyny obecności bakterii coli w wodzie. Sanepid pytany o te przyczyny nie był w stanie udzielić odpowiedzi. Można tylko przypuszczać, że pierwotną przyczyną był proces gnilny w zbiorniku wody ze względu na powstały tam osad, gdyż źródła wody są cały czas czyste. Zbiorniki przez wiele lat nie były

czyszczone i z powstałego osadu nastąpił proces gnilny. Osad został jednak oczyszczony, woda była chlorowana, zbiorniki obecnie są czyste.

Teraz bakteria pojawiła się na końcówkach wodociągu, można przypuszczać, że przyczyną jest woda zastoinowa przyłączy wodociągowych, które przez długi czas nie były użytkowane. Dotyczy to domków letniskowych, kiedy po zimie odkręcana jest woda i przy braku zaworów antyskażeniowych zastoinowa woda cofa się do wodociągu. W tej stojącej wodzie mogą następować procesy gnilne.

Jeszcze inną przyczyną mogą być prywatne studnie w gospodarstwach, gdzie oprócz wodociągu używany jest hydrofor. Woda z takiej studni trafia poprzez urządzenia do wodociągu i jeśli jest zainfekowana, bakteria również przedostaje się do wodociągu.

Pani Dyrektora raz jeszcze podkreśliła, że źródło wody jest czyste, wykluczono zakażenie szambem, ponieważ w wodzie nie wykryto paciorkowca kałowego. Wiele jest przyczyn występowania bakterii coli, liść z drzewa leżący w wodzie może spowodować ich rozwój. Ostatnie dwa badania wody nie stwierdziły obecności coli, czekamy na oficjalną decyzję Sanepidu o dopuszczeniu wody do spożycia.

Nie da się przewidzieć czy bakteria coli nie pojawi się ponownie, ponieważ nie znamy przyczyny która ją wywołuje. Jedyнным sposobem zabezpieczenia się przed nią jest chlorowanie wody.

Pan Wójt Gminy

Skoro jest podejrzenie, że przyczyną bakterii w wodzie może być woda ze studni, która przez hydrofory przedostaje się do wodociągu Pan Wójt zaproponował, aby Pani Dyrektor rozważyła możliwość zlokalizowania tych przyłączy, które trafiają bezpośrednio do hydroforu i przedstawiła koszt i kto miałby go ponieść założenia zaworów zwrotnych.

Pani Ewa Samojluk

Poinformowała, że posiada informację kto ma hydrofory i w kilkunastu gospodarstwach, za zgodą ich właścicieli, zamontowano zawory antyskażeniowe. Pozostali nie wyrazili na to zgody i zapewnili, że zrobią to we własnym zakresie. Pani Dyrektor może udostępnić dokumenty dotyczące tych osób, które odmówiły założenia zaworów. W innych gminach, gdzie również dochodziło do zakażenia wody bakterią coli okazało się, że przyczyną były zakażone studnie.

Zapewniła, że dokona kontroli studni u tych osób i jeżeli znajdzie się tam bakteria coli, one poniosą koszty badania wody. Obecnie przy budowie nowych przyłączy obowiązkowo montuje się za każdym wodomierzem zawory antyskażeniowe. To też nie daje 100 % gwarancji, że nie dojdzie do przeniknięcia bakterii.

Pani Maria Boguszevska

1. Jak często jest badana woda z wodociągu?
2. Czy wycieki z wodociągu mogą wpływać na skażenie wody?
3. Czy na tę sytuację nie wpływają podłączenia szamb do kanału burzowego, co prawdopodobnie w niektórych przypadkach ma miejsce w Mielniku?

Pani Ewa Samojluk

Sanepid bada wodę co 2-3 miesiące, teraz ze względu na sytuację sprawdza częściej. Część badań Sanepid robi z własnej inicjatywy, część na nasze zlecenie, za co płacimy.

Awarie i związane z tym wycieki mogą mieć wpływ na skażenie wody. Usunięcie awarii w drodze powiatowej nie jest prostą sprawą, ponieważ za każdym razem należy uzyskać projekt organizacji ruchu na drodze powiatowej. Po każdorazowym usuwaniu awarii woda będzie chlorowana, ponieważ takie jest zalecenie Sanepidu.

Jeśli chodzi o kanał burzowy, to nie ma fizycznej możliwości aby woda z kanału przeniknęła do wodociągu. Może się to zdarzyć przy rozszczelnieniu rur, ale takie zdarzenie nie miało miejsca. Jeśli chodzi o podłączanie szamb do kanału burzowego to Pani Dyrektora nie ma wiedzy na ten temat, nie jest też władna aby to sprawdzić na prywatnych posesjach. Może sprawdzać tylko urządzenia własne, czyli wodomierze.

Pan Kazimierz Tobota

Zapytał czy da się sprawdzić, że przyczyną skażenia jest zastoinowa woda z rzadko używanych przyłączy.

Pan Wójt Gminy

Działania rozpoczną się od sprawdzania studni i hydrantów, następnym etapem będzie sprawdzenie nieużywanych przyłączy.

Pan Jan Zduniewicz

Pani Dyrektor nie odpowiedziała na drugą część tego punktu porządku obrad: czy podjęte zostaną działania mające zapewnić bezpieczne korzystanie z wodociągu w przyszłości?

Pan radny proponuje aby częściej badać wodę, wtedy szybciej można zareagować na skażenia.

Jeśli chodzi o awarie to trudno uwierzyć, że formalności z Zarządem Dróg w sprawie udostępnienia pasa drogowego trwają tak długo, że przez kilka tygodni nie można naprawić zasuw (przez okres 3-4 tygodni niesprawne były 2 zasuwy na ulicy Brzeskiej).

Pani Dyrektor stwierdziła, że jedynym rozwiązaniem jest chlorowanie wody.

Badanie laboratoryjne wody jest bardzo drogie, wynosi 1300 złotych (4 próbki). Jeśli ZGK ma przebadać wszystkie połączenia studni z wodociągiem i przyłącza na końcach, to będzie to duży koszt i kto za to zapłaci. Nie może również pobrać wody ze studni, jeśli nie zostanie kogoś na posesji.

Pan Kazimierz Tobota stwierdził, że w sytuacji kiedy chodzi o zdrowie mieszkańców nie ma co patrzeć na koszty. Rada Gminy uchwali zmiany w budżecie i wyasygnuje środki na pokrycie tych kosztów. Trzeba tylko zacząć działać i wystąpić do Wójta o środki na ten cel.

Pan Wójt poprosił Pana Tobotę o podania podstawy prawnej do sfinansowania przez gminę badań wody.

Pan Jan Zduniewicz stwierdził, że podstawą prawną jest to, aby mieszkańcy gminy nie pili wody z bakterią coli. Nie chodzi mu o badania wody na szeroką skalę, mających na celu ustalenie przyczyny jej skażenia, lecz o częstsze wykonywanie badań okresowych, co w przypadku wykrycia bakterii spowoduje szybsze działania, np. chlorowanie.

Zapytał Panią Dyrektor na jakiej podstawie opiera swoje stwierdzenie, że zbiorniki na wodę przez wiele lat nie były czyszczone.

Pan Adam Tobota zwrócił się z zapytaniem jakie działania podejmie aby zapobiec w

przyszłości takim sytuacjom. Wzrost ceny wody, uzasadniony wzrostem kosztów eksploatacji wodociągu, nie przedłożył się na jakość wody i bezpieczeństwo korzystania z wodociągu.

Pani Ewa Samojluk

Zbiorniki zostały oczyszczone po pierwszym pojawieniu się bakterii coli w wodzie. Na ścianach zbiorników znajdowała się 15 centymetrowa warstwa śluzu, to nie stało się przez rok czy dwa, tylko przez te wszystkie lata od kiedy zbiorniki istnieją.

Wodociąg w Mielniku jest stary, na zasuwach nie ma wkładek antybakteryjnych, często dochodzi do awarii. To wszystko zwiększa ryzyko przedostania się bakterii do wodociągu.

Po ostatnim wykryciu bakterii coli były kłopoty z zakupieniem chloru, bo został wykupiony, gdyż bakteriologia wystąpiła na wielu innych wodociągach. Nie wiadomo co było tego przyczyną. Zapewniła, że w jej interesie nie leży chlorowanie wody i nie chce tego robić, ale jak na razie nie ma innego rozwiązania.

Pan Jan Zduniewicz

Zwrócił się do Wójta Gminy z apelem o rozwiązanie tego problemu.

Pan Wójt Gminy

Poinformował, że wodociąg w Mielniku, w kierunku Przedmieścia, będzie przebudowany, ponieważ w niektórych miejscach znajduje się pod drogą asfaltową.

Pan Adam Tobota

Zapytał jak były czyszczone zbiorniki – czym była woda wypompowywana i co się z nią stało.

Pani Ewa Samojluk

Woda była wypompowywana pompami i przez zawory odpływała do kanału burzowego.

Do zbiornika weszło 2 ludzi, odpowiednio ubranych, z roztworem chloru. Osad został zdarty szczotkami, zebrany a zbiorniki umyte myjką pod ciśnieniem. Woda z dawką chloru stała w zbiornikach 3-4 dni, potem ponownie ją wypompowano, raz jeszcze umyto i wyczyszczono a dopiero po tym napuszczono wody. Innej metody czyszczenia nie ma. W tej chwili zbiorniki i źródło wody są czyste.

Wobec wyczerpania porządku obrad XXV sesji Rady Gminy Mielnik Przewodniczący Rady podziękował radnym i gościom za udział w sesji i zamknął jej posiedzenie.

Protokolowała:

Elżbieta Szymańska

Przewodniczący Rady

Stefan Troc